

System prawa powszechnie obowiązującego a skuteczność czynności cywilnoprawnych dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego

Słowa kluczowe: osoby prawne kościoła katolickiego, skuteczność czynności cywilnoprawnych, system prawa powszechnie obowiązującego

1. Wprowadzenie – czyli kilka słów o wyborze tematu i metodach badawczych

Celem niniejszego opracowania jest dokonanie porównania problematyki czynności prawnych, czy też precyzyjniej – ich skuteczności, będącej domeną tego fragmentu systemu prawa powszechnie obowiązującego, nazywanego i wyodrębnionego jako prawo prywatne oraz regulacji skuteczności czynności prawnych dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego, zawartej w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Zależności między prawem wewnętrznym Kościoła a prawem powszechnie obowiązującym w Polsce nie są bowiem oczywiste i przysparzają trudności reprezentantom nauki prawa. Można postrzegać holistycznie pojmowane prawo

kanoniczne jako porządek autonomiczny w aspekcie wiary i spraw właściwych Kościołowi, jako pewien osobliwy system, ale wciąż jednak podporządkowany prawu państwowemu i mieszczący się w jego granicach. Można także uznać prawo wewnętrzne Kościoła katolickiego jako recypowane do krajowego porządku prawnego, albo, jak czynią niektórzy, w ogóle nie przyjmować żadnej konsekwencji w tej kwestii. Niemniej, punkt styczności między owymi dwoma porządkami prawnymi omawiany był w piśmiennictwie z wielu perspektyw – szczególnie z tej przyczyny, że skutki regulacji kanoniczoprawnych stały się widoczne na płaszczyźnie obrotu cywilnoprawnego.

Podjęta przez badacza tematyka zawsze determinuje jego warsztat i narzędzia, jakimi będzie musiał się posługiwać. Intuicyjnie wiąże się konfrontowanie porządków prawnych i instytucji z metodą prawnoporównawczą – i rzeczywiście, na niej w znacznej mierze będzie opierać się analiza obranego zagadnienia. Warto jednak zwrócić uwagę na przedmiot szeroko pojmowanej komparatystyki. W tradycyjnych ujęciach prawo porównawcze obejmowało porównywanie historii prawa (*comparative history of law*), porównywanie ustawodawstwa (*comparative legislation*) i porównywanie systemów prawnych (*descriptive comparative law*). Współcześnie, na spektrum komparatystyki prawniczej składa się analiza systemów prawnych, analiza stosunków prawnych oraz analiza rozwoju prawa¹. W każdym razie, panuje jednak zgoda co do przestrzeni porównywania – kontekstu czasowego oraz terytorialnego. System prawa kanonicznego nie jest systemem historycznie oraz terytorialnie różnym od porządku prawa powszechnie obowiązującego w Polsce. Jego kwalifikacja jest o tyle skomplikowana, ile wątpliwości zrodziło się na kanwie orzeczeń Sądu Najwyższego, literatury i nauki prawa. Na potrzeby opracowania przyjmuję, że prawo kanoniczne stanowi odrębny od państwowego porządek prawny i stanowi wyłącznie prawo wewnętrzne Kościoła katolickiego, nie kwestionując przy tym głęboko zakorzenionego w historii faktu przenikania się prawa kościelnego i państwowego prawa powszechnie obowiązującego – to właśnie te punkty styczności będą nas interesować najbardziej. Takie założenie jest implikacją zaakceptowania modelu indyferencji prawa i religii, przy dopuszczeniu możliwości krzyżowania się tych dwóch systemów, oraz republikańskiej zasady rozdziału Kościoła

1 Z. Brodecki, M. Konopacka, A. Brocicka-Chamera, *Komparatystyka kultur prawnych*, Warszawa 2010, s. 17 i n.

od państwa². Zastosowanie metody prawnoporównawczej, pomimo niemożności jednoznacznego zdefiniowania przestrzeni porównywania jako terytorialnej lub czasowej, znajduje swoje uzasadnienie w kontekście kulturowym, historycznym i społecznym, czy nawet cywilizacyjnym, którym nie sposób odmówić pierwiastka jurydycznego³. Nie powinno się wszak sprowadzać badań prawnoporównawczych do „jednorodnego typu refleksji nad prawem rodzimym i obcym, czy też współczesnym i dawnym”⁴. Badaniu zostaną poddane normy, czy też jednostka prawa lub instytucja – skuteczność czynności cywilnoprawnych w obu systemach, co mieści się już na poziomie mikrokomparatystyki, a jest użyteczne ze względu na możliwość ich naturalnego i funkcjonalnego porównania⁵.

W toku rozważań pojawią się elementy metodologii historyczno-prawnej oraz techniki socjologiczne – problem czynności prawnych dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego zyskał na znaczeniu jako ważny fakt społeczny w momencie, gdy rozbieżności ze sfery teoretycznej, sfery interpretacji samych konstrukcji prawnych, przeniosły się na grunt życia codziennego, gdzie uczestnicy obrotu cywilnoprawnego doświadczyli skutków istnienia i działania dwóch porządków prawnych.

Uwadze nie powinien umknąć fakt, że wobec niewkomponowywania się Kodeksu Prawa Kanonicznego do konstytucyjnie zdefiniowanego systemu źródeł prawa powszechnie obowiązującego, nie może być mowy wyłącznie o metodologii nauk prawnych, ale także o metodologii nauk teologicznych – normy prawa kanonicznego są bowiem „kościelnymi sformułowaniami prawa Bożego (naturalnego i objawionego), albo wynikającymi z tego prawa normami pozytywnymi, regulującymi życie i działalność wspólnoty kościelnej”⁶ – i w takim stopniu, w jakim obowiązują w sumieniu, stanowią równocześnie przedmiot teologii moralnej. Metodologie te wykorzystują wprawdzie podobne, czy też nawet tożsame instrumenty i procedury badawcze, jak myślenie dedukcyjne i indukcyjne, introspekcję i obserwację, będące metodą dotarcia do faktów humanistycznych, badania historyczno-doktrynalne, multidyscyplinarne

2 A. Breczko, *Prawo a Moralność w teorii i praktyce, wczoraj i dziś*, Białystok 2004, s. 57 i n.

3 Z. Brodecki, M. Konopacka, A. Brocedka-Chamera, *op. cit.*, s. 24.

4 Z. Ziemiński, *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa–Poznań 1983, s. 23.

5 R. Tokarczyk, *Komparatystyka Prawnicza*, Zakamycze 2005, s. 40, s. 66–69.

6 J. Majka, *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1995, s. 205–206.

i socjologiczne⁷, lecz przedmiot i kontekst ich zastosowania są różne. W obu przypadkach badania przybiorą kształt raczej podstawowych – zorientowanych przede wszystkim teoretycznie, traktujących porównywanie jako jeden ze sposobów zdobywania nowej wiedzy o prawie i skoncentrowanych głównie na porównaniu treści.

Kategoria osób prawnych, jakiej dotyka problem – osób prawnych kościołów i związków wyznaniowych – nie może być uważana za grupę potentatów, monopolistów, stanowiących bardzo istotne zagrożenie dla pozostałych uczestników obrotu. Niemniej jednak, organy wymiaru sprawiedliwości musiały zmierzyć się z poważnym zagadnieniem i udzieleniem odpowiedzi na pytanie, czy regulacje kanonicznoprawne cechują się skutecznością na gruncie prawa powszechnie obowiązującego. Asumpt do dyskusji dało już zawarcie w dniu 18 marca 1992 roku umowy kredytu w wysokości ośmiu miliardów ówczesnych złotych przez Bank Polska Kasa Opieki S.A. Oddział G. z siedzibą w S. z parafią rzymskokatolicką, którą reprezentował proboszcz Jan H. Kolejne sprawy, jakie trafiły na wokandę samego Sądu Najwyższego dotyczyły umowy pożyczki zawartej przez parafię rzymskokatolicką reprezentowaną przez proboszcza oraz sprzedaży nieruchomości przez kościelną osobę prawną osobie świeckiej. Na kanwie tych sytuacji i przypadków Sąd Najwyższy sformułował poglądy, które dały podłoże do burzliwej dyskusji przedstawicieli nauki prawa. Chociaż powstało wiele głos, komentarzy i opracowań, wydaje się, że wciąż nie wypracowano spójnej koncepcji, obejmującej raczej zawarte w przedstawionych niżej tezach najważniejszego bodaj ogniwa polskiego wymiaru sprawiedliwości.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 2000 roku, przyjął następujące stanowisko:

Zawarcie umowy kredytu przez parafię, bez zezwolenia właściwego biskupa diecezjalnego, jest sprzeczne z prawem określającym sposób działania parafii jako kościelnej osoby prawnej i prowadzi do nieważności czynności prawnej⁸.

W wyroku z dnia 24 marca 2004 roku sformułowano natomiast tezę:

I. Ustawa z dnia 17 maja 1989 r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej uznała kompetencję proboszczów

7 J. Majka, *op. cit.*, s. 63, 77, 83 i n, 99, 205–206, 231, 237 i n.

8 Teza wyroku z dnia 27 lipca 2000 roku, IV CKN 88/00, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2003, zeszyt 9, s. 491–492.

do reprezentowania parafii w stosunkach majątkowych z osobami trzecimi w sposób i na zasadach określonych w Kodeksie Prawa Kanonicznego. II. Ważność dokonanych przez proboszcza czynności przekraczających granice i sposób zwyczajnego zarządzania, określonych w statucie lub stosownym akcie biskupa diecezjalnego, zależy od uprzedniego pisemnego upoważnienia ordynariusza, a czynności o charakterze alienacji dóbr – od zezwolenia władzy określonej w kanonie 1292 Kodeksu Prawa Kanonicznego⁹.

Ostatecznie, w uchwale z dnia 19 grudnia 2008 roku, Sąd Najwyższy skonstatował:

Sprzedż nieruchomości przez kościelną osobę prawną, bez wymaganego w prawie kanonicznym zezwolenia władzy kościelnej, stanowi czynność prawną niezupełną (art. 63 k.c.)¹⁰.

2. Prawo kanoniczne a państwowy porządek prawny

Oddajcie więc Cezarowi to, co należy do Cezara, a Bogu to, co należy do Boga.¹¹

Niegdyś studia prawa przybierały dwuwymiarowy charakter, a ich zwieńczeniem i celem było osiągnięcie zaszczytnego tytułu *doctor utriusque iuris*. Obecnie to już relikt przeszłości, a prawnicy specjalizują się zazwyczaj w jednej z dziedzin. Relacje między prawem państwowym a prawem kanonicznym ewoluowały do postaci dualizmu porządków prawnych. Jeżeli chodzi o „źródła prawa”, sam termin nie jest jednolicie rozumiany w naukach prawnych:

można obecnie stosować pojęcie źródeł prawa z wieloma znakami zapytania i w cudzysłowie, gdyż interpretatorzy prawa są zbyt produktywni, pojęcia prawne zbyt wieloznaczne i nadmiernie poddawane wykładni, a katalog możliwych źródeł prawa w prawie konstytucyjnym zbyt otwarty¹².

9 Wyrok Sądu Najwyższego z 24 marca 2004 roku, IV CK 108/03, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2005, zeszyt 4, pozycja 65.

10 Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2008 roku, III CZP 122/08 „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2010, zeszyt 2, s. 114–120.

11 Ewangelia według św. Mateusza, rozdział 22, werset 21, Jezus o sprawie podatku (wersety 15–22).

12 P. Häberle, *Źródła prawa w nowych konstytucjach*, „Przegląd Sejmowy” 1996, nr 4, s. 69.

Na potrzeby niniejszego opracowania uważam za wystarczające wyjaśnienie sformułowane przez B. Banaszaka:

Należy przyjąć, że dla prawnika konstytucjonalisty chodzi tu o źródło powstawania prawa – tzn. o akt ustanawiający normy prawa obowiązującego. (...) W dalszej części rozważań za źródło prawa uważał więc będą konsekwentnie każdy akt prawotwórczy (normatywny) – tj. akt zawierający chociaż jedną normę generalną lub abstrakcyjną, mogącą być podstawą rozstrzygnięć indywidualnych¹³.

Wydaje się, że takie rozumowanie powinno stanowić punkt odniesienia nie tylko dla konstytucjonalistów, ale dla prawników w ogóle. Krąg adresatów norm prawa jest jednak szerszy – obejmuje w znacznej mierze nieprofesjonalistów. Niektórzy z nich automatycznie będą wiązać źródła prawa z katalogiem znajdującym się w Konstytucji, a niektórzy intuicyjnie tylko respektować pewne akty jako obowiązujące. Nie negując aktualności rzymskiej paremii *ignorantia iuris neminem excusat*, trzeba mieć na uwadze interes odbiorców prawa w pełni świadomych hierarchii i mocy aktów prawnych, jak i tych o niższym poziomie wiedzy na ten temat. O ile bowiem powszechne obowiązywanie Konstytucji¹⁴, Kodeksu cywilnego¹⁵, Kodeksu karnego wykonawczego¹⁶, Ustawy o ochronie danych osobowych¹⁷ czy Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 roku w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej¹⁸ nie budzi raczej wątpliwości i ich zakres podmiotowy jest dość klarowny, to w przypadku Kodeksu Prawa Kanonicznego kwestie te nie są, niestety, takie oczywiste.

Artykuł 87 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wymienia następujące źródła prawa powszechnie obowiązującego: Konstytucję, ustawy,

¹³ B. Banaszak, *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008, s. 38.

¹⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Dz.U. 1997 nr 78, poz. 483.

¹⁵ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz.U. 1964 nr 16 poz. 93 ze zmianami.

¹⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. z 1997 r., nr 90, poz. 557 ze zmianami.

¹⁷ Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych, Dz.U. 2002 r. nr 101, poz. 926 ze zmianami.

¹⁸ Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r., Dz.U. 2013 nr 0, poz. 167.

ratyfikowane umowy międzynarodowe oraz rozporządzenia, a także akty prawa miejscowego, na obszarze działania organów, które je ustanowiły. Ustęp pierwszy kolejnego artykułu dodaje, że warunkiem wejścia w życie ustaw, rozporządzeń oraz aktów prawa miejscowego jest ich ogłoszenie – tymczasem na próżno szukać Kodeksu Prawa Kanonicznego w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”, czy też Internetowym Systemie Aktów Prawnych, zawierającym akty publikowane i niepublikowane, wydane po roku 1918 i wydawane do chwili obecnej.

Prawo kanoniczne, chociaż najczęściej kojarzone z Kodeksem Prawa Kanonicznego, w swoim historycznym i ówczesnym kształcie obejmuje prawo przyjęte przez ustawodawcę wyższego (*ius propositum*), czyli prawo boskie – naturalne i pozytywne, prawo ustanowione przez Kościół (*ius constitutum*) i prawo przejęte od innego ustawodawcy ludzkiego (*ius receptum*)¹⁹. Kwestia czynności prawnych dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego uregulowana jest jednak głównie w Kodeksie Prawa Kanonicznego. Warto poświęcić mu kilka słów. Przede wszystkim, należy mieć świadomość, że obowiązującym tekstem *Codex Iuris Canonici* jest wyłącznie tekst łaciński, promulgowany przez ustawodawcę. Polski przekład pochodzi z wydania zatwierdzonego przez Konferencję Episkopatu Polski²⁰. Obecnie obowiązuje Kodeks promulgowany dnia 25 stycznia 1983 roku przez papieża Jana Pawła II. Ten podstawowy dokument ustawodawczy wszedł w życie 27 listopada 1983 roku i zastąpił Kodeks Prawa Kanonicznego z 1917 roku, a także inne wcześniejsze uregulowania obejmujące problematykę wewnątrzkościelną. Jego podział obejmuje księgi, w obrębie których występują jeszcze części i sekcje, tytuły, rozdziały oraz artykuły.

3. Cywilnoprawna skuteczność czynności prawnych w świetle Kodeksy cywilnego

Dyskurs prawniczy wykształcił różne teorie i poglądy na temat prawnej efektywności czynności prawnych. Niespornym jest, że czynność prawna

¹⁹ W. Jakubowski, M. Solarczyk, *Ustrój Kościoła Rzymskokatolickiego*, Warszawa 2002, s. 22.

²⁰ P. Majer, *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011, s. 34.

jest skonstruowaną przez system prawny czynnością konwencjonalną podmiotu prawa cywilnego, której treść określa przynajmniej w podstawowym zakresie konsekwencje prawne tego zdarzenia prawnego. Z naszego punktu widzenia, należy rozważyć właśnie konsekwencje – już z definicji wynika, że czynność prawna, jako zdarzenie prawne, zawiera w sobie element ukierunkowania na wywołanie określonych skutków. Z. Radwański uważa, że zdarzenia prawne, a tym samym i czynności prawne, właśnie na tym polegają, że wywołują skutki prawne²¹. Również w obszarze teorii i filozofii prawa sformułowane są wypowiedzi o skuteczności – prawo jest skuteczne, jeżeli prowadzi do zaistnienia stanów rzeczy, jakie są uważane za cele regulacji prawnej²². Wydaje się, że nie będzie błędem odniesienie tej wypowiedzi także do skuteczności czynności prawnej – wtedy zaistniałyby stany rzeczy, zdefiniowane jako cele czynności.

Za jedno z kluczowych pojęć na płaszczyźnie skuteczności należy uznać pojęcie „nieważności”, „wzruszalności”, „bezskuteczności zawieszonyj” oraz „bezskuteczności względnej”. Zgadzając się z poglądem Z. Radwańskiego, zakładającym, że nieważne czynności prawne nie wywołują skutków prawnych, włączam w katalog następstw wadliwie dokonanych czynności prawnych jedynie wzruszalność, bezskuteczność zawieszoną, bezskuteczność względną oraz częściową bezskuteczność czynności prawnych²³.

Poczynając od wzruszalności czynności prawnej, jej istota polega na tym, że czynność prawna wywołuje skutki prawne określone w treści oświadczenia woli, ale są to skutki niepewne, zależące od tego, czy składający wadliwie oświadczenie woli albo inna kompetentna w świetle przepisów prawnych do tego osoba, nie doprowadzi do jej unicestwienia. Skutkiem wzruszenia czynności prawnej jest jej unicestwienie (w piśmiennictwie używa się również terminu „unieważnienie”). Czynność nie wywołuje żadnych skutków prawnych, a jeżeli została już wykonana, należy zwrócić nienależnie otrzymane świadczenia.²⁴

Instytucję bezskuteczności zawieszonyj czynności prawnej reguluje artykuł 63 Kodeksu cywilnego. Dotyczy on licznych przypadków wymogu

21 Z. Radwański, [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008, s. 434.

22 W. Lang, *Společné dčítání práva*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i práwa*, Warszawa 1986, s. 495; S. Kaźmierczyk, Z. Pulka, *Wstępow do prawoznawstwa*, Wrocław 1999, s. 215.

23 Z. Radwański, *op. cit.*, s. 448 i n.

24 *Ibidem*.

wyrażenia zgody przez osobę trzecią do dokonania czynności prawnej poza złożeniem oświadczeń woli przez stronę lub strony danej czynności prawnej. Zgoda osoby trzeciej może być udzielona przed, podczas lub po złożeniu oświadczeń woli przez osoby dokonujące czynności prawnej i jest określana mianem potwierdzenia. Ma ono moc wsteczną od momentu złożenia oświadczeń woli przez osoby dokonujące czynności prawnej. W języku prawniczym powszechnie używa się zwrotów: „czynność prawna niezupełna”, „czynność prawna kulejąca”. Nie powinny one oznaczać szczególnych typów czynności, a jedynie etap lub fazę samego procesu dokonywania czynności. Między złożeniem oświadczeń woli przez stronę, czy też strony a potwierdzeniem ich przez osobę trzecią upływa pewien czas – w okresie tym nie wiadomo, czy złożone oświadczenia woli wywołają skutki prawne. Brak potwierdzenia oświadczeń woli powoduje bowiem, że czynność prawna nie zostanie dokonana i nie wywoła skutków prawnych, wynikających z treści oświadczeń woli. Pomimo to, oświadczenia woli wiążą strony w taki sposób, że w okresie zawieszony bezskuteczności są one związane swoimi oświadczeniami woli i nie mogą ich wycofać²⁵.

Ustawodawca postępuje się także konstrukcją bezskuteczności względnej. Ma ona na celu ochronę prawa podmiotowego przysługującego osobie trzeciej, nieuczestniczącej w czynności prawnej. Bezskuteczność względna czynności prawnej wyraża się w tym, że jest ona bezskuteczna wobec określonych osób, a pozostaje skuteczna względem innych. Nie ma wątpliwości, że czynność prawna jest ważna, chociaż wywołuje ograniczone podmiotowo skutki prawne. Sens ochrony osoby trzeciej wyraża się w tym, że mimo ważnie dokonanej czynności między stronami, jest ona nieskuteczna względem niej – tak, jakby w ogóle nie została dokonana²⁶. Ilustrując przykładem – jeżeli Kowalskiemu przysługuje prawo wobec Nowaka, to omawiana konstrukcja chroni Kowalskiego przed pozbawieniem go przez Nowaka możliwości wykonania prawa przez dokonanie przez niego czynności prawnej, w której Kowalski nie uczestniczy. Tym sposobem Nowak mógłby na podstawie darowizny przenieść na Jankowskiego składniki swojego majątku, w następstwie czego stałby się niewypłacalny wobec Kowalskiego. Szczególnie uwzględnić się w piśmiennictwie wagę artykułu 59 Kodeksu cywilnego, stanowiącego o umowie, jakiej wykonanie czyni całkowicie lub częściowo niemożli-

25 *Ibidem*, s. 456 i n.

26 *Ibidem*, s. 448 i n.

wym zadośćuczynienie roszczeniu osoby trzeciej – osoba ta może żądać uznania umowy za bezskuteczną w stosunku do niej, jeżeli strony o jej roszczeniu wiedziały albo jeżeli umowa była nieodpłatna.

Chociaż w obrębie typów wadliwości nie powinna raczej mieścić się sankcja nieważności, słuszne wydaje się wyróżnienie częściowej nieważności czynności prawnej – konstrukcja tego typu została zastosowana przez ustawodawcę w artykule 58 paragrafie 3 Kodeksu cywilnego. Wynika z niego, że jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba, że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Częściowa nieważność czynności prawnej szerokie zastosowanie znajduje przede wszystkim w prawie konsumenckim, a system prawny obfituje w przepisy, które jednoznacznie rozstrzygają kwestię, jakie postanowienia czynności prawnej kwalifikuje się jako niedozwolone, a w konsekwencji bezskuteczne (między innymi artykuł 94 Kodeksu cywilnego i 38 Kodeksu spółek handlowych²⁷).

4. Czynności prawne dokonywane przez osoby prawne Kościoła katolickiego

Pod pojęciem kościelnych osób prawnych rozumiemy osoby prawne kościołów i innych związków wyznaniowych – podstawowe uregulowania dotyczące tej kwestii odnoszą się do wszelkich kościołów i związków wyznaniowych, nie tylko Kościoła katolickiego. Dla sytuacji osób prawnych Kościoła katolickiego fundamentalne znaczenie mają przede wszystkim dwa akty prawne – Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską z dnia 28 lipca 1993 roku²⁸ oraz Ustawa z dnia 18 maja 1989 roku o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej²⁹. Zgodnie z nimi, Polska uznała osobowość prawną Kościoła katolickiego

27 Ustawa z dnia 15 września 2000 r. Kodeks spółek handlowych, Dz.U. 2000 nr 94 poz. 1037 ze zmianami.

28 Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 roku, Dz.U. 1998 r. Nr 51, poz. 318.

29 Ustawa z dnia 17 maja 1989 roku o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej, Dz.U. 1989 r., Nr 29, poz. 154 ze zmianami.

oraz innych instytucji Kościelnych – terytorialnych, jak i personalnych – które uzyskały taką osobowość na podstawie prawa kanonicznego. W materii osób prawnych kościoła katolickiego zaakcentować trzeba jeszcze regulacje Ustawy z dnia 17 maja 1989 roku o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz Kodeksu Prawa Kanonicznego. Pierwszy akt wspomina jedynie w artykułach 13 i 14 o osobach prawnych kościołów i innych związków wyznaniowych, a w Kodeksie Prawa Kanonicznego osobom prawnym został poświęcony Rozdział II Tytułu VI Księgi I. Kanon 115 definiuje osoby prawne w Kościele jako zespoły osób albo zespoły rzeczy. Poprzedni, 114 kanon określa natomiast cele, na jakie są one zorientowane – mają odpowiadać misji Kościoła i odnosić się do dzieł pobożności, apostołatu lub miłości w wymiarze duchowym albo materialnym. Zestawiając przepisy ustawowe z unormowaniami prawa kanonicznego da się zauważyć pewien newralgiczny punkt – uprawnienia proboszcza, niesprecyzowane w prawie polskim, a jedynie w Kodeksie Prawa Kanonicznego.

Zagadnieniu czynności prawnych został poświęcony Tytuł IV Kodeksu cywilnego. Paralelnie, w Kodeksie Prawa Kanonicznego, w Księdze I, widnieje Tytuł VII: Czynności prawne. Pozwolę sobie omówić te przepisy, które mogłyby wpływać na skuteczność czynności prawnych, dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego, gdybyśmy uznali je za obowiązujące w świetle państwowego porządku prawnego – kanony 124–127 oraz 1273, 1279 i 1281.

Kanon 124 nie definiuje pojęcia czynności prawnej, a jedynie stanowi o elementach istotnych i koniecznych do jej zaistnienia. Wymaga się, ażeby czynność prawna została dokonana przez zdolną do tego osobę oraz aby były w niej zawarte wszystkie elementy konstytutywne, a także, by wypełniono formalności i warunki przewidziane przez prawo do ważności czynności. Z paragrafu drugiego kanonu wynika domniemanie ważności czynności prawnej „właściwie dokonanej w jej elementach zewnętrznych”. W komentarzu do Kodeksu Prawa Kanonicznego P. Lombardia³⁰ wyjaśnia, że konsekwencją braku elementów konstytutywnych czynności jest jej nieważność – w tym przypadku czynność prawna w ogóle nie istnieje. Przepis dotyczy kwestii „formalności oraz warunków wymaganych przez prawo” – ich brak nie powoduje nieistnienia czynności, lecz jej nieważność bezwzględna, albo możliwość uchylecia jej przez sąd. Autor komentarza

30 P. Lombardia, *Komentarz do Księgi I Normy ogólne*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011, s. 146–147.

posługuje się więc terminologią analogiczną jak przedstawiciele polskiej nauki prawa. Nie precyzuje jednak, czy pod pojęciem „prawo”, należy rozumieć prawo kanoniczne, prawo państwowe, czy też termin ten obejmuje oba porządki prawne. Kolejny, 125 kanon, uznaje za nieważne czynności podjęte na skutek przymusu, któremu nie można było się w żaden sposób oprzeć, a za ważne – dokonane „pod wpływem ciężkiej, nieusprawiedliwionej bojaźni albo na skutek podstępów”, chyba, że prawo zastrzega inaczej. Mogą być one unieważnione wyrokiem sędziego, bądź na wniosek strony poszkodowanej, bądź jej prawnych zastępców, a także z urzędu. Kanon 126 wyróżnia czynności dokonane pod wpływem ignorancji lub błędu dotyczącego „samej istoty czynności” albo warunku wymaganego w sposób bezwzględny. Jeszcze jeden wariant nieważności określa paragraf 1 kanonu 127: „Gdy prawo postanawia, że przełożony do podjęcia czynności potrzebuje zgody lub rady jakiegoś kolegium lub zespołu osób, winien zwołać kolegium lub zespół, zgodnie z kan. 166³¹, chyba, że – gdy chodzi tylko o uzyskanie rady – inaczej zastrzega prawo partykularne lub własne. Do ważności zaś czynności wymaga się uzyskania zgody bezwzględnej większości tych, którzy są obecni, albo wysłuchania rady wszystkich”. Paragraf drugi stanowi, że jeżeli ustawa determinuje potrzebę zgody lub rady niektórych, czy pojedynczych osób, czynność prawna przełożonego jest nieważna bez zwrócenia się o wyrażenie zgody przez te osoby, albo wbrew ich zdaniu. Ponadto, jeżeli wymagana jest rada, nieważna jest czynność przełożonego, podjęta bez wysłuchania zdania właściwych osób. Przełożony nie ma wprawdzie obowiązku bezwzględnego zastosowania się do takiej opinii, ale nie powinien od niej odstępować. Poza analizowanym tytułem, kanony odnoszące się bezpośrednio i pośrednio do problemu czynności prawnych, występują również w innych miejscach w systematyce Kodeksu. Ponieważ czynności prawne, jakie nas interesują, będą dotyczyły między innymi dóbr kościelnych, pomocna może okazać się znajomość kanonu 1273. Według niego, Biskup Rzymski „jest najwyższym zarządcą i szafarzem wszystkich dóbr kościelnych”. Wobec tego, papież dysponuje najszerszym wachlarzem uprawnień i w jego mocy leży dokonywanie aktów zwyczajnego i nadzwyczajnego zarządu – i to w stosunku do dóbr kościelnych

31 Kanon 166 § 1: „Przewodniczący kolegium lub zespołu winien zwołać wszystkich należących do kolegium lub zespołu. Wezwanie zaś, gdy ma być osobiste, jest ważne, jeżeli zostało dokonane w miejscu stałego lub tymczasowego zamieszkania lub w miejscu pobytu”.

wszelkiej natury i bez względu na ich położenie, pomimo, że nie jest ich właścicielem. Akt Biskupa Rzymu wyklucza uprawnienia niższego zarządcy³². Model tak dalekosiężnego władania rzeczą nie przystaje do konstrukcji prawa własności, jaką konstytuuje polski Kodeks cywilny. Jak wynika z artykułu 140 Kodeksu, właściciel może, w granicach określonych przez prawo i zasady współżycia społecznego, korzystać z rzeczy zgodnie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem swojego prawa, z wyłączeniem innych osób – i w tych samych granicach rzeczą rozporządzać. Kanon 1273 stwarza więc potencjalną dowolność rozporządzania rzeczą pomimo braku prawa własności i wbrew temu, że władza Biskupa Rzymskiego nie ma charakteru rzeczowego. Zarząd dobrami kościelnymi reguluje także kanon 1279 – należy on do tego, kto bezpośrednio kieruje osobą, do której te dobra należą, chyba, że co innego wynika z prawa partykularnego, statutów, czy zwyczaju. Warto pochylić się przede wszystkim nad kanonem 1281 – wyartykułowana w nim przesłanka nieważności stała się powodem rozważań i dyskusji teoretyków prawa oraz problemem, przed jakim stanęli praktycy i polskie sądy. W brzmieniu przepisu, zarządcy, przy zachowaniu przepisów statutów, nieważnie wykonują czynności, które przekraczają granice i sposób zwyczajnego zarządzania, jeżeli nie uzyskali wcześniej pisemnego upoważnienia od ordynariusza. W rzeczonych statutach powinny być określone czynności przekraczające granice i sposób zwyczajnego zarządzania, natomiast, gdy „statuty milczą w tej sprawie”, biskup diecezjalny po wysłuchaniu zdania rady do spraw ekonomicznych sam określa tego rodzaju czynności w odniesieniu do podległych mu osób. Paragraf 3 stanowi, że osoba prawna nie jest zobowiązana odpowiadać za czynności nieważne podjęte przez zarządców, chyba że odniosła z nich korzyść. Osoba prawna będzie natomiast odpowiadała za czynności niezgodne z prawem, ale dokonane w ważny sposób przez administratorów, z zachowaniem prawa do skargi lub rekursu przeciw zarządcom. Wedle prawa kanonicznego, każda transakcja majątkowa zalicza się w poczet czynności zarządzania. Czynność nadzwyczajnego zarządzania wiąże się z przekroczeniem pewnego limitu środków.³³ Komentator wymienia przykładowe kryteria determinujące zasięg „czynności nadzwyczajnych”: suma, o jaką majątek się pomniejsza, ryzyko poważnych strat, niebezpieczeństwo pogorszenia

32 M. López Alarcón, *Komentarz do Księgi V. Dobra Doczesne Kościoła*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011, s. 946.

33 *Ibidem*, s. 954.

stabilności majątku, specyfika i złożoność transakcji, wartość rzeczy, niepewność ekonomicznych skutków i im podobne³⁴. Skoro katalog nie jest zamknięty, a kryteria są dość płynne i podatne na subiektywne interpretacje, o zwyczajności lub nadzwyczajności czynności decyduje w zasadzie stosowna władza kościelna, a w konsekwencji rozstrzygnięcia w tej materii mogą być arbitralne.

Rozmiar niniejszego opracowania wyklucza całkowite wyczerpanie problematyki czynności prawnych dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego – stąd pominięta zostanie alienacja, czy obrót nieruchomościami przez parafię rzymskokatolicką, a także regulacje konkordatowe i przepisy ustawy wyznaniowej. Trzeba jednak zaakcentować wniosek płynący już z samych przytoczonych wyżej kanonów: czynności prawne w imieniu parafii podejmuje proboszcz, ale na dokonanie wielu z nich musi uzyskać zgodę ordynariusza lub biskupa diecezjalnego – ograniczenia te wynikają wprost wyłącznie z Kodeksu Prawa Kanonicznego, a nie z jakiegokolwiek aktu prawa powszechnie obowiązującego. Pomimo to, niektórzy przedstawiciele nauki (zrobił to także Sąd Najwyższy), kwalifikują ową zgodę jako zgodę osoby trzeciej w rozumieniu artykułu 63 Kodeksu cywilnego – bez względu na to, iż wyrażony w tym przepisie wymóg musi wynikać z ustawy, a Kodeks Prawa Kanonicznego nie należy do aktów prawnych o takim walorze.

5. Podsumowanie

Problemu skuteczności czynności cywilnoprawnych dokonywanych przez osoby prawne Kościoła katolickiego na obecnym etapie dyskursu nie sposób rozstrzygnąć definitywnie w oparciu o jego owoce. Z jednej strony bowiem dorobek nauki promuje pewne założenia, z drugiej linia orzecznicza Sądu Najwyższego suponuje prawdziwość zupełnie innych. Wydaje się, że gdyby precyzyjnie i rygorystycznie interpretować przepisy prawa powszechnie obowiązującego – Konstytucji, ustawy wyznaniowej czy Konkordatu – dyskusja nad znaczeniem norm Kodeksu Prawa Kanonicznego i kanonicznego prawa partykularnego byłaby bezprzedmiotowa.

M. Gutowski, analizując materię skuteczności czynności cywilnoprawnych, zaproponował swoisty test ważności: „Jeżeli czynność dokonana

³⁴ *Ibidem*, s. 954–955.

została w imieniu osoby prawnej lub podmiotu ustawowego – czy dokonana została ona zgodnie z regułami reprezentacji tego podmiotu?”³⁵. Można pokusić się o przyjęcie, że czynność dokonana w mieniu osoby prawnej Kościoła katolickiego – parafii przez proboszcza, bez uzyskania uprzedniego zezwolenia kompetentnej władzy kościelnej, przewidzianego przez normy Kodeksu Prawa Kanonicznego, jest ważna na gruncie polskiego porządku prawnego (jeżeli spełnia przesłanki ważności czynności prawnej konstruowane przez polskie prawo powszechnie obowiązujące). Przeciwny wniosek godziłby w artykuł 87 Konstytucji i pewność obrotu, jak również sprzyjałby dezaktualizacji postulatu transparentności prawa.

Racjonalny ustawodawca, chcąc obwarować daną czynność rygorem nieważności, ustanowiłby przepis o przykładowej treści: „dla dokonania przez parafię czynności prawnej, której wartość przekracza kwotę X złotych, konieczne jest uzyskanie, pod rygorem nieważności, uprzedniej zgody biskupa diecezjalnego”³⁶. Wówczas powszechne obowiązywanie byłoby bezsporne. Pewne obszary działania osób prawnych Kościoła katolickiego (kościół i innych związków wyznaniowych) muszą podlegać regulacjom prawa państwowego – występują wszak one w systemie i uczestniczą w obrocie cywilnoprawnym. Państwo nie legitymizuje ogółu norm prawa wewnętrznego Kościoła, a tylko konkretne jego normy i to wyłącznie w drodze właściwej stanowienia prawa państwowego. Prawodawca, kiedy ma zamiar wywołać taki skutek – to jest kiedy chce, żeby normy kościelnego prawa wewnętrznego uzyskały charakter norm powszechnie obowiązujących – czyni to w sposób wyraźny, bezpośredni i literalny.

Konkludując, błędem jest przypisywanie wadliwości kanonicznej wadliwej wadliwości cywilnej, a najpoważniejsze wątpliwości budzi sam pogląd sugerujący stosowanie prawa kanonicznego w wypadkach uczestniczenia kościelnych osób prawnych w stosunkach cywilnoprawnych – wszelkie ograniczenia w tym zakresie winny wynikać z ustaw, a przerzucanie ryzyka związanego z nieprawidłowym funkcjonowaniem kościelnych osób prawnych na drugą stronę czynności prawnej, dokonującej jej w dobrej wierze, jest zdecydowanie nieuprawnione i sprzeczne z postulatem pewności obrotu prawnego.

35 M. Gutowski, *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2006, s. 488.

36 A. Januchowski, *Wybrane zagadnienia związane z reprezentacją parafii przez proboszcza na gruncie prawa kanonicznego i polskiego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2008, t. 11, s. 234.

Bibliografia

- Banaszak B., *Prawo konstytucyjne*, Warszawa 2008.
- Breczko A., *Prawo a Moralność w teorii i praktyce, wczoraj i dziś*, Białystok 2004.
- Brodecki Z., Konopacka M., Brocedka-Chamera A., *Komparatystyka kultur prawnych*, Warszawa 2010.
- Gutowski M., *Nieważność czynności prawnej*, Warszawa 2006.
- Häberle P., *Źródła prawa w nowych konstytucjach*, „Przegląd Sejmowy” 1996, nr 4.
- Jakubowski W., Solarczyk M., *Ustrój Kościoła Rzymskokatolickiego*, Warszawa 2002.
- Januchowski A., *Wybrane zagadnienia związane z reprezentacją parafii przez proboszcza na gruncie prawa kanonicznego i polskiego*, „Studia z Prawa Wyznaniowego” 2008.
- Kaźmierczyk S., Pulka Z., *Wstęp do prawoznawstwa*, Wrocław 1999.
- Lang W., *Spoleczne działanie prawa*, [w:] W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986 s. 495.
- Lombardia P., *Komentarz do Księgi I Normy ogólne*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011.
- López Alarcón M., *Komentarz do Księgi V. Dobra Doczesne Kościoła*, [w:] *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011.
- Majer P., *Kodeks Prawa Kanonicznego, Komentarz*, Kraków 2011.
- Majka J., *Metodologia nauk teologicznych*, Wrocław 1995.
- Radwański Z., [w:] *System Prawa Prywatnego*, t. II: *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2008.
- Tokarczyk R., *Komparatystyka Prawnicza*, Zakamycze 2005.
- Ziemiński Z., *Szkice z metodologii szczegółowych nauk prawnych*, Warszawa–Poznań 1983.

ABSTRACT

ALEKSANDRA GŁOWACKA

Common law system and effectiveness of civil law acts of a legal persons of the Catholic Church

Elaboration concerns the problem of the effectiveness of acts in law by legal persons of the Catholic Church – in Polish system of law. It also touches the problem of comparative law and research methods. The issue aroused the interest of a decade ago, when it was analysed by the High Court. Judicature still has not developed

a coherent approach on the location of canon law in the state order of universally binding law. The author tried to answer the question whether the Code of Canon Law is the source of universally binding law in Poland. The article compares ecclesiastical and intra-state regulations, represents the views of the representatives of the science of law and the Polish courts.